

5. Stoi na stanowisku, że Towarzystwo będzie nadal współdziałać z Instytutem. Ramy tego współdziałania zostaną ustalone odrębnie.

6. Zastrzega sobie ponowne przejęcie Instytutu przez Towarzystwo w wypadku ustania (zniesienia) nadzoru, o którym mowa w punkcie 3.

7. Uchwała wchodzi w życie z dniem przekształcenia Instytutu oraz ustanowienia nadzoru stosownie do ustaleń punktów 1 i 3".

Cezary Trościak

ZJEDNOCZONE NIEMCY W EUROPIE
MIĘDZYKONFERENCJA NAUKOWA W WYŻSZEJ SZKOLE
PEDAGOGICZNEJ IM. T. KOTARBIŃSKIEGO W ZIELONEJ GÓRZE

Zjednoczenie Niemiec na przełomie 1989/1990 r. stało się przedmiotem licznych dyskusji i refleksji polityków, publicystów i naukowców, zastanawiających się nad sensem i rangą tego wydarzenia dla na nowo organizującej się Europy. Jednym z rezultatów tych zainteresowań była zorganizowana w dniach 22-23 października 1991 r. w WSP w Zielonej Górze konferencja naukowa. W przygotowanie sesji zaangażowane były przede wszystkim dwa instytuty: Instytut Historii, który patronował obradom w pierwszym dniu oraz Instytut Pedagogiki Społecznej, który sprawował pieczę nad merytorycznym kształtem drugiego dnia obrad. Ten organizacyjny podział znalazł swoje odzwierciedlenie w układzie referatów: w pierwszej części konferencji przeważały rozważania historyczno-ekonomiczne i politologiczne, w drugiej przedstawiano główny problem konferencji w ujęciach socjologicznych.

Obrady otworzył prorektor WSP w Zielonej Górze, doc. dr hab. Roman Stryjski, który przekazał ich prowadzenie dyrektorowi Instytutu Historii prof. dr. hab. Hieronimowi Szczegółe. Pierwszym referentem był prof. dr Joachim Kuroпка (*Universität Osnabrück, Standort Vechta*), który zatytułował swe wystąpienie *Zmiana w Europie — powrót do normalności (Wandel in Europa — Rückkehr zur Normalität)*. Na szerokim, sięgającym czasów rewolucji francuskiej tle historycznym, badacz przedstawił problem jedności Niemiec w powiązaniu z rozwojem idei demokracji, wolności i suwerenności narodów oraz państwa narodowego w XIX w. Apogeum łączenia tych tendencji w Niemczech, nastąpiło, zdaniem mówcy, w czasie rewolucji 1848 r. W obliczu załamania się tej próby, zjednoczenie Niemiec w 1871 r. opierające się na sile militarnej Prus miało już inny charakter, stwarzało bowiem przesłanki dla rozwoju tendencji nacjonalistycznych. Podział Niemiec po 1945 r. był zdaniem referenta od początku nienaturalny, zaś „instalację komunizmu” we Wschodnich Niemczech uznał, parafrazując słowa Marksa, za farsę w stosunku do tragedii rewolucji październikowej z 1917 r. Czynnym opór społeczeństwa NRD, rozpoczęty powstaniem w czerwcu 1953 r., ukoronowany został obaleniem reżimu w 1989 r., którego jedyną racją istnienia były interesy ZSRR. Autor podkreślił, iż wydarzenie to było częścią procesów wolnościowych i emancypacyjnych w państwach byłego bloku proradzieckiego i w samym ZSRR. Kreśląc wizję przyszłości stwierdził zarazem, że wspomniane państwa będą musiały w drodze do integracji z europejską wspólnotą liczyć się z jej standardami, m.in. swobodnym przepływem ludzi, kapitałów, towarów (w tym także niemieckich), obrotem ziemią i nieruchomościami. Jego zdaniem, większość Niemców, szczególnie młode pokolenie, jest otwarta na te zmiany i wolna od uprzedzeń.

Nieco inaczej w stosunku do tych konkluzji rozłożyła akcenty w swoim referacie prof. dr Anna Wolff-Powęska z Instytutu Zachodniego w Poznaniu, mówiąc o sytuacji Polaków i Niemców po zjednoczeniu Niemiec (*Die Polen und Deutschen*

nach der Vereinigung Deutschlands). Z niepokojem wspominała np. o narastających, szczególnie na terenie byłej NRD, szowinistycznych ekscesach. Prof. A. Wolff-Powęska przypominała o skomplikowanych uwarunkowaniach narastających uprzedzeń polsko-niemieckich, których źródeł szukać należy w XIX i pierwszej połowie XX w., często natomiast przenoszonych — przez historiografię, publicystykę, literaturę — także na wcześniejsze okresy historyczne. Stworzono w ten sposób mit „odwiecznego wroga”, nie znajdujący, zdaniem autorki, potwierdzenia w realnej, 1000-letniej historii stosunków polsko-niemieckich. Mit ten podtrzymywała w Polsce propaganda komunistyczna, pomimo oficjalnej przyjaźni z NRD. Zjednoczenie Niemiec postrzegano w Polsce jako zwycięstwo demokracji, choć i wiązano z nim obawy przed odrodzeniem się niemieckiego nacjonalizmu i ekspansjonizmu. Ich umacnianie może doprowadzić do odrodzenia się teorii „jednego” lub „dwóch” wrogów, podczas gdy w interesie Polski leży partnerska współpraca ze wschodnim i zachodnim sąsiadem, oraz pełnienie szerszej pojętej roli „pomostu” między Wschodem i Zachodem.

Przedmiotem kolejnego historyczno-politologicznego referatu prof. dr Güntera Wollsteina (*Universität zu Köln*) były rozważania o analogiach Wiosny Ludów w 1848 r. i „odnowy Europy” w latach 90-tych (*Die Idee des Völkerfrühlings 1848 bis zur Erneuerung Europa 1991*). Omawiając ten prowokujący dyskusję temat G. Wollstein szczególną uwagę zwrócił na powiązanie przeobrażeń wewnętrznych w Niemczech ze sprawą polską: w latach 1830 - 1848 niemieckie pragnienie liberalnych reform i zjednoczenia zbiegały się z polskimi dążeniami do niepodległości. Zjednoczenie Niemiec przez Bismarcka stało się jednak elementem niweczającym polskie nadzieje. Także po 1918 r. stosunki polsko-niemieckie układały się źle, pomimo pozornego odprężenia po dojściu Hitlera do władzy. Inaczej — co nie znaczy lepiej — ułożyły się stosunki po II wojnie światowej, gdy ponowny podział Niemiec wiązał się z podziałem świata na dwa przeciwstawne ideologicznie obozy (przy czym Niemcy Zachodnie znalazły się w obozie zachodnich demokracji, zaś Wschodnie wraz z Polską i innymi krajami środkowo-wschodniej Europy w bloku komunistycznym). Obalenie tych podziałów stworzyło — zdaniem referenta — przesłanki dla nowego etapu stosunków polsko-niemieckich, opartych na współpracy, a nawet przyjaźni.

Pozostali referenci skupili się na bardziej praktycznych, cywilizacyjno-gospodarczych konsekwencjach zjednoczenia Niemiec. Doc. dr Herrmann Laer (*Universität Osnabrück, Standort Vechta*) zastanawiał się nad ekonomicznymi aspektami przemian w krajach środkowej i wschodniej Europy w referacie zatytułowanym *Wirtschaftliche Perspektiven und der Wandel in Mittel- und Osteuropa*.

Nie ukrywał swej wiedzy o trudnościach i ciężarach przebudowy gospodarki w państwach postkomunistycznych, widząc ich główny dylemat w dokonaniu wyboru pomiędzy związaną z dużymi wyrzeczeniami, konsekwentną drogą do gospodarki rynkowej lub... zdaniem się głównie na pomoc z Zachodu. Trudności w integracji z Zachodem będą zresztą, jak zauważył mówca, większe niż przewidywano — świadczy o tym przykład kłopotów z b. NRD. Wskazał jednak i na precedensy udanego startu do gospodarki rynkowej i szybkiego wzrostu ekonomicznego w ostatnich dziesięcioleciach, podając przykłady (nb. dość kontrowersyjne na naszym gruncie — T.N.) „azjatyckich tygrysów” z Koreą Południową na czele.

Mówiąc o Polsce, doc. Laer dostrzegł w niej, przy wszystkich trudnościach i obciążeniach, także korzystne przesłanki przebudowy i rozwoju: dobry poziom wykształcenia społeczeństwa, bogactwa naturalne i warunki do rozwijania rolnictwa, transportu i turystyki. Mówił też o dużych możliwościach wymiany i współ-

pracy gospodarczej Polski z Niemcami. Do ważnej formy tej współpracy — stosunków regionów przygranicznych — nawiązał w swej wypowiedzi prof. Hieronim Szczegółka z WSP w Zielonej Górze. (*Die Bedeutung der Grenzgebiet — Zusammenarbeit zur Gestaltung neuer polnisch-deutschen Beziehungen*). Tłem tej wypowiedzi był szeroko ostatnio omawiany plan utworzenia tzw. obszaru (regionu) Odry (*Oder-raum*), wysunięty przez premiera Brandenburgii, M. Stolpego. Na wstępie referent przytoczył fundamentalne w nowej sytuacji politycznej pytanie: czy granica z Niemcami nie stanie się w przyszłości granicą pomiędzy światami dobrobytu i biedy? Obustronnie korzystna współpraca przygraniczna mogłaby być pierwszym krokiem do zapobieżenia spełnienia się tej groźby i stopniowego wyrównywania dysproporcji rozwojowych. Możliwość taka istnieje, a świadczą o tym m.in. przykłady rozwijania współpracy przygranicznej krajów federalnych z Austrią i Francją. W przypadku Niemiec i Polski sprawa będzie jednak trudna, m.in. ze względu na ciągle utrzymujące się historyczne i psychologiczne uprzedzenia, wyrażane niekiedy polskimi obawami przed przekształceniem regionu Odry w niemiecką „półkolonię”. Przetłumaczenie tych uprzedzeń jest wielkim zadaniem dla humanistów z obu krajów — podkreślił prof. H. Szczegółka.

Językowymi aspektami integracji językowej (*Der Einfluß der Sprachbarrieren in Europa und Möglichkeiten zur ihrer Minderung*) zajął się prof. dr Harald Zimmermann (*Universität des Saarlandes in Saarbrücken*). W swym wystąpieniu wyraził m.in. przekonanie, iż w obliczu otwartych granic w Europie wzrośnie motywacja, a zatem też efektywność uczenia się języków obcych. Pomocą będą liczne, coraz doskonalsze środki techniczne. Komputeryzacja umocni z pewnością dominującą rolę języka angielskiego w informatyce i technice; angielski i francuski pozostaną głównymi językami dyplomacji, choć Niemcy — podkreślił autor — oczekują wzrostu roli swego języka na tym polu.

Bardziej jednorodny merytorycznie był drugi dzień konferencji, któremu przewodniczył dr Werner A. Gaida z Instytutu Pedagogiki i Psychologii WSP w Zielonej Górze. Umożliwia to bardziej syntetyczne omówienie przebiegu obrad. Przedstawiono w nim przede wszystkim wyniki badań poglądów na konsekwencje zjednoczenia Niemiec dla Europy, przeprowadzonych w środowiskach studenckich kilku krajów: Węgier (Szombathely), Czecho-Słowacji (Hradec Králové), Białorusi (Witebsk), Holandii (Tilburg) i Polski (Kielce, Olsztyn, Zielona Góra). Przeprowadzili je naukowcy z wymienionych ośrodków akademickich (w Polsce — Wyższych Szkół Pedagogicznych), prezentowali je zaś przedstawiciele zielonogórskiej WSP oraz uczelni holenderskiej z Tilburga:

Doc. P. v. Dijk, doc. H. Dieteren — *Deutschland zwischen Ost- und Westeuropa. Erkenntnisse, Erwartungen und Vorurteile holländischer Studenten*; prof. dr. E. Hajduk, doc. dr. R. Orzełek-Bujak, doc. L. Hajek — *Die ideologische Expansion des vereinigten Deutschlands*; dr K. Dziendziura, dr W. A. Gaida — *Wird Deutschland wirtschaftlich dominieren nach dem Wechsel der sozialen Systeme in den mittel- und osteuropäischen Ländern und der Vereinigung Deutschlands (Meinungen der polnischen, sowjetischen, ungarischen, und tschecho-slowakischen Studenten?)*; dr J. Kostecka, dr R. Kostecki — *Ansichten der Studenten über Beziehungen Polens mit dem wiedervereinigten Deutschland*; dr B. Idzikowski, doc. dr M. Walczak — *Werden die Deutschen die dominierende Kulturposition in Europa einnehmen?*; mgr E. Narkiewicz, mgr M. Narzekalak — *Die wichtigsten Ereignisse in Europa nach der Meinung der Studenten*; doc. dr F. Pastwa, doc. dr A. Mańczyk — *Meinungen der polnischen Studenten über die Folgen der Vereinigung Deutschlands*; dr B. Husak, mgr K. Lisowski — *Die Meinungen der polnischen Studenten über die*

Vereinigung Deutschlands, die kulturelle Dominierung und die deutschen Minderheiten in Europa.

Z przedstawionych danych wynika, iż największe obawy przed negatywnymi, głównie gospodarczymi i politycznymi konsekwencjami zjednoczenia Niemiec istnieją wśród studentów polskich, tutaj też panuje największy sceptycyzm co do szans wzajemnego historycznego pojednania; bardziej optymistycznie patrzyli na te problemy studenci z Hradec Králové, choć nie bez obaw przed powrotem problemów mniejszościowych. Całkiem pozbawieni uprzedzeń w tej sferze byli natomiast młodzi Węgrzy i Holendrzy. Wspólne dla wszystkich badanych było podkreślanie przede wszystkim potęgi gospodarczej zjednoczonych Niemiec przy słabszym dostrzeganiu możliwości ich oddziaływania w sferze kultury.

Program obydwu dni konferencji wzbogaciła swobodna i wielowątkowa dyskusja nad wszystkimi przedstawionymi referatami. Pierwszego dnia skupiła się przede wszystkim wokół tradycyjnych problemów historii Niemiec i ich roli w Europie dawniej i obecnie (m.in. poglądy na nacjonalizm, faszyzm, ekspansjonizm, znaczenie cezur 1848, 1871, 1939-1945, 1989 dla stosunków polsko-niemieckich i inne).

W drugim dniu najwięcej kontrowersji (szczególnie wśród gości niemieckich) wzbudził referat poświęcony ideologicznej ekspansji Niemiec w Europie. Polemizując z samym sformułowaniem, prof. J. Kuropka stwierdził, iż o obrazie i prestiżu każdego społeczeństwa decyduje dziś jego prężność ekonomiczna, wyrażająca się w jakości produkcji, zaś pojęcie „ekspansja ideologiczna” odnosił do zupełnie innej epoki.

Zamiarem przedstawionego referatu, jak stwierdził jego współautor, prof. dr E. Hajduk, było jednak przedstawienie tego zjawiska jako obiektywnego, bez wnikania w jego intencje i wartościowania. Stawał jako otwarty problem, zawierający się w wystrzonym pytaniu: Niemcy w Europie czy niemiecka Europa...?

Materiały z konferencji zostaną opublikowane przez Wydawnictwo WSP w Zielonej Górze; ich publikację zapowiedział też prof. J. Kuropka z Uniwersytetu w Osnabrück. Konferencja została przeprowadzona w języku niemieckim.

Tomasz Nodzyński

ROLA NIEMIEC W EUROPIE — SIŁA I SŁABOŚĆ

Dnia 6 grudnia 1991 r. w Instytucie Zachodnim w Poznaniu odczyt na temat *Rola Niemiec w Europie — siła i słabość* wygłosił dr August Pradetto z *Freie Universität* w Berlinie. Specjalizujący się w problematyce związanej ze stosunkami między Europą Zachodnią a krajami środkowo-wschodniej i południowo-wschodniej części kontynentu prelegent zajmował się ostatnio także procesami przemian w krajach postkomunistycznych, w tym strategiami modernizacji w państwach byłego bloku wschodniego, jak również w krajach rozwijających się. Wygłoszony w Instytucie Zachodnim odczyt dotyczył okresu po upadku europejskich systemów komunistycznych i po zjednoczeniu Niemiec.

Wśród elementów przyczyniających się do wzmocnienia pozycji Republiki Federalnej we wschodniej części Europy A. Pradetto szczególnie zaakcentował znaczenie ogromnego ekonomicznego i dużego demograficznego potencjału Niemiec, mających nadto bardzo dobrą pozycję polityczną. W praktyce nie może zostać podjęta żadna decyzja, która byłaby w istocie skierowana przeciwko Republice